

Oświadczenie rządu CSR

w związku z umową
o dostawie broni
dla Egiptu

PRAGA (PAP). — Agencja CTK ogłosiła następujące oświadczenie rządu Republiki Czechosłowackiej:

— Przed kilku dniami rząd Republiki Czechosłowackiej i Republiki Egiptu podpisał porozumienie handlowe, na mocy którego Czechosłowacja dostarczy Egiptowi sprzętu wojskowego w zamian za bawełnę, ryż i inne artykuły rolne.

W związku z tym rozpoczęta została zacięta kampania propagandowa i podejmowane były próby wywarcia nacisku na rząd egipski w celu zmuszenia go do anulowania tego porozumienia.

Wobec tego rząd Republiki Czechosłowackiej uważa za konieczne oświadczyć, co następuje:

Porozumienie czechosłowacko-egipskie zawarte zostało zgodnie z suwerennym prawem państwa do podpisywania układów odpowiadających ich słusznym interesom i nie jest uzależnione od żadnych warunków.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zawarł porozumienie to w ramach normalnych stosunków handlowych, biorąc pod uwagę politykę niezawisłości narodowej prowadzoną przez rząd egipski, jak również jego prawo poszukiwania środków zapewnienia obrony swego kraju.

Rząd Republiki Czechosłowackiej odrzucając wszelką ingerencję w normalne stosunki między państwami suwerennymi będzie ściśle wykonywał swe zobowiązania wynikające z porozumienia czechosłowacko-egipskiego.

— Partia narodowa 7,2 mln.
— Komuniści 5,3 mln.
— Masjumi 4,2 mln.

Nowe dane o wynikach wyborów w Indonezji

NOWY JORK (PAP). — Korespondent Agencji Associated Press podaje nieoficjalne wyniki wyborów do parlamentu indonezyjskiego. Dotychczas obliczono około dwie trzecie oddanych głosów. Najwięcej głosów zdobyła partia narodowa b. premiera Sastroamidjojo, a mianowicie 7.202.043. Drugie miejsce zajęła partia muzułmańska, zdobywając 5.574.443 głosy. Na partię komunistyczną głosowało według dotychczasowych obliczeń 5.356.776 wyborców. Rządowa partia Masjumi uzyskała 4.193.289 głosów.

Oficjalne wyniki głosowania opublikowane zostaną przypuszczalnie pod koniec tygodnia.

Radzieccy pracownicy budownictwa - w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). — 3 bm. przybyła do Waszyngtonu delegacja radzieckich pracowników budownictwa mieszkaniowego, na której czele stoi I. K. Kozłowa, minister budownictwa miejskiego i wiejskiego ZSRR.

ZE ŚWIATA

BUKARESZT. — Obradował tu komitet przygotowujący Międzynarodową Konferencję Kobiet Pracujących.

Komitet postanowił zwołać konferencję kobiet pracujących w dniach 14-17 czerwca 1956 roku. Konferencja omówi m. in. sprawy wspólnej walki kobiet pracujących i związków zawodowych o podwyżkę płac, walkę z wszelkimi formami dyskryminacji i o polepszenie warunków życia kobiet pracujących.

BERLIN. — Jak wynika z do niesienia Agencji ADN, przewodniczący SPD, Ollenhauer, przemawiając w poniedziałek na zjeździe wyborczym swojej partii w Bremie, wspominał o możliwości współpracy z Adenauerelem na gruncie układów paryskich. Ollenhauer oświadczył, że uważa wypowiedzenie układów paryskich w obecnej chwili za „niecelowe”. Układy te stanowią — jak mówił Ollenhauer — obowiązujące prawo i muszą być przestrzegane przez rząd federalny.

MOSKWA. — Na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Moskwy 3 października delegacja parlamentarzystów Luksemburga z przewodniczącym Izby Deputowanych Emilem Reutorem na czele.

KARACZI. — Pełniący obowiązki generalnego gubernatora

Opłata pocztowa wliczona w cenę

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, środa 5 października 1955 r. Nr 238 (652)

Na zjeździe burmistrzów
stolic krajów całego świata

Pakt przyjaźni i pokoju między miastami - proponuje burmistrz Florencji

RYM. — 2 bm. rozpoczął się we Florencji zjazd burmistrzów stolic krajów całego świata. W toku obrad burmistrz Florencji Giorgio La Pira złożył wniosek w sprawie zawarcia paktu przyjaźni i pokoju między miastami.

Wskazując na konieczność zapobieżenia niszczycielskiej wojnie, La Pira oświadczył: „Aby nasze marzenia przybrały realny kształt, zawrzymy na naszym zjeździe symboliczny pakt przyjaźni i pokoju, to znaczy, podpiszemy dokument głoszący, że przedstawiciele stolic całego świata zebrani we Florencji przysięgają sobie wzajemnie przyjaźń i przyrzekają wywalczyć trwały pokój... W ten sposób stworzymy, jeśli może, na tak powiedzcie, nową broń, która wyraża dążenie miast do pokoju i kładzie pakt braterstwa u podstaw życia narodów”.

Na poniedziałkowym posiedzeniu burmistrz Amsterdamu zaprosił wszystkich obecnych na zjeździe burmistrzów na kongres, który zamierza zwołać Rada Miejska Amsterdamu w 1957 roku. Najważniejszym zadaniem — powiedział mówca — jest osiągnięcie jedności między Zachodem i Wschodem w celu ustanowienia długotrwałego pokoju na całym świecie.

Przemawiając w imieniu burmistrza Londynu, przedstawiciel władz municypalnych stolicy Anglii, Wilkinson, podkreślił, iż należy dążyć do tego, by najnowsze osiągnięcia naukowe stały się ludzkością i sprawe pokoju, a nie sprawe wojny. Wilkinson odczytał list burmistrza Londynu, w którym wyraża on nadzieję, że zjednoczone wysiłki wszystkich ludzi dobrej woli zdołają zapewnić pokój na całym świecie.

Przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy (Dalszy ciąg na str. 2)

Funkcjonariusze MO
którzy ujęli Paramonowa



Na zdjęciu: funkcjonariusze MO — st. strzelec Józef Ostrowski (z lewej) i sierżant Henryk Skiba, którzy dnia 2 bm. ujęli Jerzego Paramonowa, zabójcę starszego sierżanta MO Zdzisława Łęckiego. (Artykuł o planowanej akcji MO — patrz str. 4).

Fot. — CAP

Łódź otrzyma 15 wozów tramwajowych z dodatkowej produkcji

Odpowiadając na apel Centralnej Rady Związków Zawodowych, pracownicy Chorzowskich Zakładów Konstrukcji Stalowych podjęli wiele cennych zobowiązań o dodatkowej produkcji we wszystkich działach tego kombinatu.

M. in. robotnicy z działu wagonów tramwajowych zobowiązali się wyprodukować ponad plan kilkadziesiąt wozów tramwajowych jeszcze w bieżącym roku. Z liczby tej 15 doczepnych wozów tramwajowych otrzyma również Łódź.

Jak nas informuje dyrekcja MPK, wozy te spodziewane są w Łodzi jeszcze przed końcem br.

Gdy nadszedł czas wykopków

Pomożemy
wsi —
pomożemy
sobie

Październik, to miesiąc, który decyduje o wysokości plonów roślin okopowych. A rośliny okopowe, to w pierwszym rzędzie ziemniaki, odgrywające bardzo poważną rolę w naszej gospodarce. Tak jak w sierpniu walczyliśmy o obfitość zbiorów zbóż, w październiku trzeba bardzo poważnie zająć się sprawą ziemniaków.

Obrodziły one w tym roku nienajlepiej, toteż tym więcej pieczołowitości i wysiłku należy włożyć w prace wykopkowe. Musimy sobie powiedzieć, że sytuacja nie jest łatwa. Do zebrania w roku bieżącym mamy w całym kraju łącznie z niemieńskimi burakami pastewnymi i cukrowymi plon z ponad 3 milionów hektarów upraw okopowych.

Nie wystarczy tu praca samych chłopów. Tym bardziej, że ludzie wsi mają w tym okresie jeszcze inne, również pilne roboty jak siew zbóż ozimych, omloty, zbory kukurydzy. A dostawa zboża i ziemniaków?...

W tej trudnej chwili miasto musi pomóc wsi tak, jak w poprzednich okresach, raz jeszcze dokumentując czynem, że sojusz miasta ze wsią nie jest tylko pustym frazesem. Wiadomo już, że 13 października do PGR Kętrzyń, w woj. olsztyńskim, wyjedzie z Łodzi około 700 studentów. W sumie ze wszystkich uczelni kraju pracować będzie przy wykopkach w PGR 7.000 studentów. Wyruszą również na wieś brygady robotników, urzędników i młodzieży. W obecnym okresie ekipy łączności z łódzkich zakładów pracy winny wzmocnić szczególnie swą działalność, a specjalnie zaopiekować się gotowością koparek!

Aby jednak pomoc miasta stanowiła naprawdę realny wkład w akcję wykopkową, należy zwrócić uwagę na dobór wysyłanych na wieś ludzi. Nie wolno dopuścić do powtórzenia się chuligańskich wybryków, jakie miały miejsce niekiedy w czasie akcji żniwnej. Tylko ludzie zdyscyplinowani i pracowici, najlepsi aktywiści społeczni mogą naprawdę przyczynić się sprawie pomocy dla wsi.

Nie należy przy tym zapominać, że pierwszoplanowym zagadnieniem dla terenowych rad narodowych jest sprawne przeprowadzenie skupu ziemniaków pochodzących z obowiązkowych dostaw. One bowiem stanowią będą główne źródło zaopatrywania ludności w okresie zimowym.

Festiwal filmów polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP). — W wielu miastach Związku Radzieckiego rozpoczął się 3 października festiwal filmów polskich.

Gmach kina „Pierwyj” w Mińsku udekorowano flagami państwowymi ZSRR, BSRR i Polski oraz łaskami wzywającymi do pogłębienia przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Polski.

Będą tu wyświetlane m. in. filmy „Pokolenie”, „Celuloza”, „Pod gwiazdą frygijską”, „Piątka z ulicy Barskiej”, „Młodość Chopina”. Przed seansami odbywają się odczyty o osiągnięciach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o przyjaźni polsko-radzieckiej. W hallu urządzono wystawę o sukcesach Polski w rozwoju gospodarki, nauki i kultury.

W 10 kinach Leningradu, w Domu Kultury im. Kapranowa i w szeregu klubów wyświetlany jest film „Kariera”. Program festiwalu obejmuje filmy „Pokolenie”, „Pod gwiazdą frygijską”, „Piątka z ulicy Barskiej” i inne.

Dni winobrania

Radośnie obchodzone tegoroczne „Dni Winobrania” w Zielonej Górze. Tysiące gości z całego kraju oklaskiwało różnobarwny korowód przebiegający ulicami miasta. Wesoło również bawiono się na festynach i zabawach ludowych. Na zdjęciu: podczas festynu dużym powodzeniem cieszyło się stoisko lubuskiej Wytwórni Win.

CAF — fot. Pieńkowski

Blisko 7.000 osób oglądało w pierwszym dniu festiwalu polski film wyświetlany w kinie „Oktabr”. Przed seansem wygłoszono prelekcję o kinematografii polskiej. Orkiestra symfoniczna wykonała pieśń polską.

Dni Kultury Białoruskiej

„Konstanty Zaslunow”
w wykonaniu zespołu
Teatru
im. J. Kupały

Szeroka ziemia radziecka wydała nieprzeliczoną ilość bohaterów, którzy w czasie najazdu hitlerowskich dywizji na ich ojczyznę stanęli z bronią w ręku, aby w różnych okolicznościach walczyć z nieprzyjacielem. Jednym z najdzielniejszych był nieustraszony partyzant, syn białoruskiego narodu, Bohater Związku Radzieckiego — Konstanty Zaslunow.

Wybitny białoruski dramata pisarz Arkadiusz Mowzon napisał o jego życiu i walce piękną sztukę pt. „Konstanty Zaslunow”, która otrzymała w roku 1948 Nagrodę Stalinowską.

Piękną sztukę tę ujrzymy 7 i 8 bm. o godz. 19 w Teatrze Nowym w interpretacji zespołu Teatru Białoruskiego im. J. Kupały.

Przypominamy, że bilety na przedstawienia te nabywać można w „Orbisie”, ul. Piotrkowska 65, MOI, ul. Piotrkowska 104a. Zbirowe zamówienia przyjmuje PPIE, ul. Żeromskiego 100 telefon 226-48.

Zmiany w rządzie rumuńskim

BUKARESZT. — 3 października br. odbyła się tu VII sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Wielkie Zgromadzenie jednomyślnie wybrało Chivu Stoica przewodniczącym Rady Ministrów. Ze względu na wybranie deputowanego I. Kiszyńskiego sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Wielkie Zgromadzenie zwolniło go od obowiązków pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów. Pierwszymi zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów wybrani zostali deputowani: E. Bodnarus, P. Borila i M. Constantinescu.

Ministrem spraw zagranicznych został G. Preotias, a ministrem sił zbrojnych — L. Selejanu.

Doroczna konferencja konserwatystów brytyjskich

LONDYN (PAP). — Dnia 5 bm. w Bournemouth rozpoczęła się doroczna konferencja Brytyjskiej Partii Konserwatywnej. Obrady będą trwały do 8 bm.

Porządek dzienny konferencji przewiduje m. in. omówienie spraw gospodarczych, w której to dziedzinie konserwatyści domagają się „polityki ścisłej oszczędności oraz wszelkich środków zmierzających do usunięcia niebezpieczeństwa inflacji” oraz zagadnień polityki zagranicznej. Agencja Reutera omawiając te ostatnie kwestie, podaje, że uczestnikom konferencji zostanie przedstawiona do dyskusji rezolucja stwierdzająca:

„Konferencja wita z zadowoleniem realne postępy, jakie osiągnął rząd w swych wysiłkach dla zapewnienia trwałego pokoju i wyraża poparcie dla dalszych posunięć, które zmniejszą groźbę wojny”.

Utworzenie armii wyzwolenczej Afryki Północnej

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w Kairze odbyła się konferencja prasowa, na której podano do wiadomości, że ruch oporu w Maroku i Algierze został podporządkowany jednolitemu dowództwu oraz że utworzona została armia wyzwolencza Maghrebu (Maroka, Algieru i Tunisu).

Na konferencji oświadczone, że armia wyzwolencza Maghrebu rozpoczęła w dniu 1 października regularne działania przeciwko francuskim wojskom kolonialnym.



DELEGACJA parlamentarzystów belgijskich przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 4 bm. w godzinach popołudniowych przybyła do Warszawy, na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, delegacja parlamentarzystów belgijskich.

Na czele delegacji stoi Roger Motz — senator z ramienia partii liberalnej, przewodniczący sekcji belgijsko-polskiej Unii Międzyparlamentarnej, przewodniczący tzw. międzynarodówki liberałów, wiceprzewodniczący zgromadzenia wspólnoty europejskiej węgla i stali.

W skład delegacji wchodzi m. in.: Fernand Brunfaut, Ernest Demuyter, członek Izby Reprezentantów z ramienia partii liberalnej, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Belgijsko-Polskiej, Leopoldus Deschepper — członek Izby Reprezentantów z ramienia Partii Socjalno-Chrześcijańskiej, wiceprzewodniczący sekcji belgijsko-polskiej Unii Międzyparlamentarnej, Rene Noel — senator z ramienia Komunistycznej Partii Belgii oraz P. Galerme — sekretarz delegacji.

X sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ

Sprawa Iranu zachodniego włączona do porządku dziennego
Przyjęcie pod obrady radzieckiego punktu „o środkach dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego“

Zakończenie debaty generalnej

NOWY JORK. — W poniedziałek wieczorem zakończyła się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ trwająca od 22 września debata generalna, w której zabierało głos 45 mówców. Znamienne są wystąpienia delegatów z Szwecji, Libanu i Syrii na ostatnich posiedzeniach.

Delegat Szwecji Unden mówił o wydarzeniach, które przyczyniły się do osłabienia napięcia międzynarodowego, wynieśli obok konferencji genewskiej sześć rządów czterech mocarstw i konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, układ radziecko-fiński dotyczący zwrotu Finlandii bazy Portkalka Udd.

W związku z wypowiedzeniem się niektórych delegatów za rewizją Karty NZ, Unden wystąpił przeciwko wyznaczeniu terminu zwołania konferencji w tej sprawie. Nie należy wyolbrzymiać wad Karty — oświadczył on. — Skoro istnieje wola współpracy, obecna Karta może doskonale funkcjonować.

Unden powiedział dalej, że w USA i w innych krajach wyrażano pogląd, iż układ o powszechnej redukcji zbrojeń jest nieosiągalnym celem, iż ONZ powinna zrezygnować z „przeznaczanej” koncepcji powszechnego rozbrojenia. Powinniśmy odnieść się i po dziesięciolecie dyskusji nad tym problemem oświadczyć, że nie można go rozwiązać. Nasze pokolenie rozwiązało sprawę stworzenia bomby atomowej. Dlaczego mamy się godzić na kapitulację przed trudnościami stojącymi na drodze do wprowadzenia kontroli nad tą bombą? Nie wierzę, że takie defetyzyczne stanowisko wobec kwestii rozbrojenia było politycznie uzasadnione.

Przedstawiciel Libanu Huri wypowiedział się przeciwko przyjęciu pochopnych decyzji w sprawie rewizji Karty NZ. Huri wyraził nadzieję, że problem rozbrojenia zostanie szybko i właściwie rozwiązany.

Delegat Libanu podkreślił dalej, że Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna rozwiązać środkami pokojowymi problemy Afryki Północnej.

Według naszego głębokiego przekonania — oświadczył w zakończeniu Huri — wszystkie ważne problemy międzynarodowe mogą być rozwiązane, jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie się kierowała zasadami i celami Karty, które ustalono zostały nie po to, by służyć wąskim i egoistycznym interesom którejkolwiek z członków organizacji, lecz mają na celu dobro wszystkich krajów — członków ONZ.

Przewodniczący delegacji syryjskiej Szukeiri podkreślił doniosłe znaczenie, które odegrała światowa opinia publiczna w osłabieniu napięcia międzynarodowego. Nazwał on prostych ludzi wszystkich krajów „największym mocarstwem świata”, z którego wola nie mogą się nie liczyć nawet ci, którzy chcieliby ignorować wolę narodów.

Przedstawiciel Syrii wypowiedział się za zasadą powszechności ONZ i za przyjęciem wszystkich krajów, które zwróciły się do ONZ z prośbą o przyjęcie.

Szukeiri oświadczył, że głównym niedociągnięciem w pracach ONZ jest fakt, iż organizacja ta nie jest jednolita, lecz podzielona, że organizacja ta nie zmieniła podejścia do uchwaleń mechaniczną większością, którą Szukeiri nazwał „większością mobilizowaną”. Małe kraje — powiedział on — albo wskutek potrzeby pomocy gospodarczej, albo z powodu dążenia do utrzymania broni tracą swą wolność częściowo lub całkowicie. Nawet na Zgromadzeniu Ogólnym małe kraje rezygnują ze swego prawa niezależnego myślenia, niezależnej działalności, a nawet ze swobodnego głosowania. Przytoczył on następnie przykłady wywierania nacisku na małe kraje przez mocarstwa koalicjne.

Omawiając problem palestyński, Szukeiri, oświadczył, że zagrożenie pokoju w tym rejonie przybiera charakter stały. Zaproponował on, by Rada Bezpieczeństwa powołała komisję specjalną z przedstawicieli USA, ZSRR i Iranu, która zajęłaby się rozwiązaniem tej kwestii. Następnie Zgromadzenie przy-



Zespół Pieśni i Tańca WP w Chinach

Jak donosiliśmy, Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego udał się na występy do Chińskiej Republiki Ludowej. Zespół spotkał się z braterskim przyjęciem ze strony najwyższych władz i społeczeństwa chińskiego.

Na zdjęciu obok: serdeczne powitanie członków zespołu na dworcu w Pekinie.

Na zdjęciu poniżej: wiceprzewodniczący ChRL marszałek Czu-Teh w rozmowie z podpułkownikiem — Zbigniewem Werwą w czasie przyjęcia równocześnie i członków Zespołu Pieśni i Tańca WP przez marszałka Czu-Teha i premiera Czuu En-laję.

Fot. — CAP

Mao Tse-tung na występie zespołu WP

PEKIN. — W obecności przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga, zastępcy przewodniczącego ChRL marszałka Czu Teha, przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Liu Szao-tsi, premiera Rady Państwowej Czuu En-laję odbył się 2 października w Pekinie występ zespołów artystycznych Związku Radzieckiego, Polski, Albanii, Jugosławii, Japonii i Brazylii. Obecny był również ambasador PRL w Chinach, Kiryłuk.

Zespół Pieśni i Tańca WP wystąpił z bogatym programem artystycznym.

Po występie zespołowi polskiemu zgłoszono długotrwałą owację. Wszyscy wykonawcy obdarowani zostali wiązkami kwiatów.

Na modłę atlantycką

Manewry wojskowe główną sprawą SEATO

NOWY JORK. — Jak donosi z Karaczi Agencja United Press, zakończyła się tam 6-dniowa narada ekspertów wojskowych krajów SEATO (blok dla krajów Azji południowo-wschodniej).

Z komunikatu opublikowanego po zakończeniu obrad wynika, że szczególną uwagę zwrócono na sprawę przeprowadzenia wspólnych manewrów wojskowych i ko-

zystania z baz wojskowych. Manewry zostaną zorganizowane według wzorów manewrów sił zbrojnych państw należących do paktu północno - atlantyckiego (NATO). Główną rolę odegra tu siły zbrojne mocarstw zachodnich — członków SEATO (USA, Anglia i Francja).

Prezydium Rady Najwyższej ratyfikowało układ ZSRR-NRD

MOSKWA. — Dnia 3 bm. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR rozpatrzyło przedłożony przez Radę Ministrów ZSRR do ratyfikacji układ o stosunkach między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Niemiecką Republiką Demokratyczną, podpisany w Moskwie 20 września 1955 roku przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina i premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło ratyfikować zatwierdzonej przez Radę Ministrów ZSRR i zaaprobowanej przez komisję spraw granicznych Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR układ o stosunkach między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych 4 bm.

Zł 5.000 nr 778336
Zł 1.000 nr nr: 37143 356297
411076 435834 435837 500495 506860
570553 596038 612802 633547 640039
678872 686872 686879 807636 850251
Zł 500 nr nr: 5269 29501 29504
29505 31297 47326 56424 56428
68874 107061 121182 125293 155492
161187 212736 219192 264498 273694
280808 282427 293258 299044 299050
335248 349081 366987 411072 411073
411075 425334 465308 481096 493277
513587 526047 548627 555791 558787
570556 572456 575302 588753 596034
628978 640828 704594 706592 781369
835592 835596 850293 850296 891724
913006 913009 918164 927376 935552
960301

Ponadto wylosowano 94 premie po zł 250 oraz 999 premii po zł 150.



Pakt przyjaźni i pokoju między miastami

(Dokończenie ze str. 1)

szawy Jerzy Albrecht stwierdził w swym przemówieniu, że dążenie do zachowania pokoju i ocena ludzkości przed niebezpieczeństwem nowej wojny ożywia obecnie setki milionów ludzi na świecie. Czyż mogą nie pragnąć pokoju mieszkańcy Londynu i Stalingradu, Reims, Warszawy i Hiroshimy po tym co przyniosła tym miastom wojna? — powiedział Albrecht. — Ludzie dobrej woli na całym świecie pragną, by wszystkie kraje kroczyły drogą, którą utorowała konferencja genewska.

Sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Indonezji, Sumarnan, reprezentujący na zjeździe burmistrz Dżakarty, oświadczył, że naród indonezyjski, który potrafił wywalczyć niezawisłość narodową swego kraju, zdola również obronić pokój.

W tym samym duchu przemawiał przewodniczący Rady Miejskiej w Delhi Agarwal, podkre-

ślając w szczególności, że jednym z ważnych zadań władz miejskich jest dążenie do tego, by kultura dostępna była dla wszystkich warstw ludności.

Na posiedzeniu poniedziałkowym powołano komisję, której zadaniem będzie przygotowanie tekstu deklaracji zjazdu o przyjaźni między stolicami krajów całego świata. W skład komisji weszli: La Pira (Florence), M. A. Jasnów (Moskwa) i Wilkinson (Londyn).

Co porabia Beniamino Gigli

RZYM. — Światowej sławy wioślarz Beniamino Gigli udzielił wywiadu dziennikowi „Il Corriere della Sera”. Gigli oświadczył, że wycofuje się całkowicie ze sceny, będzie natomiast występował nadal w programach radiowych i telewizyjnych. Ma on również zamiar nakręcić film na temat swojej kariery.

Równie krytycznie ocenia krok Francji „New York Post”. W artykule redakcyjnym dziennik ten pisze: „Jeśli nawet Francja ma prawo występować przeciw debacie nad sprawą Algieru w ONZ, to jednak zachowanie jej jest bezwzględnie niewłaściwe. Stanowi ono podjęcie z premedytacją próby szantażowania ONZ groźbą wycofania się z tej organizacji. Francja rozpoczęła zimną wojnę przeciwko ONZ, ponieważ większość członków Zgromadzenia Ogólnego nie zgodziła się z tezą, według której Algier jest prywatną sprawą Francji, a nie zagadnieniem międzynarodowym.”

Ten sam dziennik w innym artykule stwierdza, że stanowisko Francji szkodzi Organizacji Narodów Zjednoczonych „wolnemu światu” i krajom słabo rozwiniętym; ONZ — dlatego, że lekceważenie tej organizacji przez wielkie mocarstwo podważa jej autorytet, zaś „wolnemu światu” — dlatego, iż lekceważenie tego rodzaju zwiększa rozłam między narodami Zachodu a narodami Azji i Afryki. Dziennik uważa, że stanowisko Francji szkodzi dla krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym, ponieważ zmierza ono do ograniczenia możliwości ONZ w uwzględnianiu aspiracji narodowych tych krajów.

„New York Daily News” pochwala decyzję Francji, ale pisze: „Prawda jest, że rząd francuski w Afryce Północnej nie byłby nadzwyczajny. Prawa jest również, że kolonializm się kończy”.

★ Czy rząd francuski utrzyma się ★ Kolonializm się kończy Sytuacja Francji w oświetleniu prasy zachodniej

Cała prasa francuska w dalszym ciągu omawia sytuację rządu Faure'a po wycofaniu się delegatów Francji z sesji ONZ. Ożywiony ton komentarzy spowodowany jest przede wszystkim otwarciem sesji parlamentarnej.

„Aurore” z 4 bm. uważa, że „rozgrywa się obecnie los rządu, ponieważ sesja parlamentarna rozpoczyna się pod znakiem kryzysu marokańskiego”. Dziennik zastanawia się, czy Faure'owi uda się utrzymać swój gabinet do chwili rozpoczęcia debaty afrykańskiej w Zgromadzeniu Narodowym.

„Parisien Libre” oświadcza, że debata może doprowadzić do upadku rządu. Zdaniem tego dziennika, dłuższy kryzys ministerialny „nie przysłużyłby się interesom Francji”.

tę, co popsuła prawica. Te czyste negatywne względy są szansą Faure'a na utrzymanie się”.

Ocena obecnego stanowiska rządu francuskiego nie jest w prasie amerykańskiej jednolita. Jedni komentatorzy pochwalają stanowisko rządu Faure'a i domagają się nawet rewizji decyzji Zgromadzenia Ogólnego, drudzy nie szczędzą Francji słów krytyki.

„Washington Post” oświadcza wprawdzie, że stanowisko Francji jest zrozumiałe i być może prawnie uzasadnione, ale szerzej rzecz biorąc, Alger jest ośrodkiem zainteresowania całego świata bez względu na swą pozycję jako integralna część Francji”.

„Więzy z Francją — kontynuuje dziennik — nie przyniosły Algierczykom równouprawnienia... naszym zdaniem, Zgromadzenie Ogólne powinno mieć prawo dyskusowania o wszystkim tym, co wiąże się ze sprawą pokoju światowego”.

Harnaś, daj łapę!



W ubiegłą niedzielę odbyła się w Warszawie Ogólnokrajowa Wystawa Psów Rasowych. Zgromadziło się tu wiele okazów psiego rodu, które demonstrowały przed publicznością swoje wrodzone i nabyte zalety.

Na zdjęciu: piękny owczarek podhalański „Harnaś” CAF — fot. Szyperko

Wojskowi nie zawiedli Występ Zespołu Pieśni i Tańca Okręgu Pomorskiego

Dawno nie spędziłem w tak przyjemny sposób wieczoru, jak w miniony poniedziałek na piętnym koncercie jubileuszowym 100-osobowego Zespołu Pieśni i Tańca Pomorskiego Okręgu Wojskowego, który odbył się w MDK. Sądzę, że nie gorzej ubawili się i inni widzowie, program był bowiem ułożony z myślą „dla każdego coś miłego”. Niestety, na sali nie było kompletnie widzów, zawiodła bowiem reklama imprezy. „Estrada”, która często udziela swego sztytu i reklamy „z huczkami” zespołom daleko mniej wartościowym, tym razem zawiodła.

A szkoda. Wojskowi artyści dowiedli bowiem, że swoimi występami, mogą śmiało konkurować z renomowanymi zespołami estradowymi. I to zarówno doborom programu, jak i wykonawstwem. Oto bowiem obok tradycyjnego już w każdym zespole tego typu, doskonałego chóru, orkiestry i baletu, żołnierze pokazali m. in. świetną czwórkę rewersów, zademonstrowali oryginalny i dobrze wykonany tekst „Laik sportowy” w przebraniu ujęciu St. Izell. Wszyscy dosłownie pokładali się ze śmiechu, gdy na czujną prośbę w „koncercie życzeń” wojskowa orkiestra zagrała piosenkę „Miała baba koguta” z instrumentacją jako... marsz pogrzebowy.

Na oddzielną zmianę zasługują balet „Tańce polowe” z opery Borodina „Książę Igor” były naprawdę piękne i na wysokim poziomie. Nie mogło zresztą być inaczej, skoro choreografem zespołu jest jeden z najlepszych w kraju baletmistrzów, St. Miszczyk z Opery Warszawskiej; kostiumy przygotowane zostały przy współudziale Opery Poznańskiej, zaś chórmistrz wojewódzki jest wspólnym pracownikiem tej Opery. Znaczącość dobra reżyseria choreografii w scenie baletowej „Umarł Macek, umarł”, którą oglądaliśmy już w wielu wersjach amatorskich, lecz nigdy na poziomie w wykonaniu wojewódzkim. Zastrzeżenia budziła jedynie konfektierka, która miała być dowcipna, a nie zawsze taką była. Jest to jednak sprawa niełatwa, o czym wiemy przecież z występów innych zespołów. Nie do przyjęcia jest również w „Tańcach polowych”, użycie artystów we wschodnio-dolnych strojach, tańczących przy dźwiękach tak egzotycznej muzyki, na ile stojące w głębi sceny chóru... w mundurach wojskowych. Schowałbym go raczej za kurtynę.

Obecnie zespół Pomorskiego Okręgu Wojskowego udaje się w objazd po województwie łódzkim. Nie wątpimy, że spotka się tam z gorącym przyjęciem, w pełni bowiem na to zasługuje.

J. SILB.

Spotkanie ludności z przedstawicielami MO

W związku z XI rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej odbędzie się w dniu 6 października br. o godz. 16 spotkanie mieszkańców dzielnic Polesie z przedstawicielami MO w sali Technikum Przeru. Wiekniennicy przy ul. Teromskiego nr 115.

Zapraszamy do dyskusji nad zagadnieniem: jak zwalczać plagę alkoholizmu?

Nic się nie zmieniło na lepsze — przeciwnie, jest coraz gorzej. Pomimo apelów w prasie i radio, pomimo pewnych ograniczeń w sprzedaży alkoholu w dni wypłat, spożycie wódki w naszym mieście wzrasta.

Widać to zwłaszcza w dni przedświąteczne lub w bardziej popularne imieniny.

Gdy do tego dołączymy grupę (i to dość sporą) notorycznych alkoholików i rozpasań chuliganów, która wypija codziennie po „dwa głębsze” dla kurażu przy wyprawianiu burd ulicznych

— nie dziwnym się wnioskowi, jaki złożył na ostatniej sesji RN radny A. Cwojdzinski. — dyrygent Filharmonii Łódzkiej w sprawie wyłączenia premiowania pracowników handlu z sum uzyskanych ze sprzedaży alkoholu.

Sytuacja pogarsza się z dnia na dzień. O tym świadczą rejestr kolegiów orzekających przy DRN, które zajmują się ostatnio prawie wyłącznie sprawami awantur wywołanych przez pijaków i chuliganów.

Weźmy dla przykładu o-

statnią sesję kolegium orzekającego DRN-Sródmieście, która odbyła się 27 września:

Eugeniusz Wódka — traktorysta — miesiąc pracy poprawczej za awantury pijackie, Stanisław Kubiak — pracownik transportu kolejowego — 2 miesiące pracy poprawczej, Natalia Chojcka — droźnik przejazdu i awanturka — 2 mies. pracy poprawczej, Jerzy Adamczewski — skazany za burdę w stanie zamroczenia alkoholowego na 2 miesiące pracy poprawczej, Jan Tokarski — pracownik ZPW Bartłokiego — 2 miesiące pracy poprawczej, za awanturę w domu i zakłócanie spokoju publicznego, Stanisław Mrówczyński — ślusarz, 2 miesiące pracy poprawczej za brewerie, które wyprawiał po pijanemu.

Wszyscy są notorycznymi opojami, którzy już kilkakrotnie karani byli w kolegium za wywoływanie awantur w stanie nietrzeźwym...

A o czym świadczą kolegi taksowek zatrzymujących się późnym wieczorem przed nocnym sklepem spożywczym przy ul. Piotrkowskiej 93? Ludzie przyjeżdżający tymi samochodami kupują przeważnie wódkę. O czym świadczą sterty pustych butelek po wódecie postawionych w bramach i zakamarkach w pobliżu tego sklepu i na posesji nr 94 po przeciwnej stronie Piotrkowskiej?

W połowie sierpnia Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy podjęło uchwałę w sprawie wzmocnienia walki z alkoholizmem. Wydano szereg zarządzeń ograniczających sprzedaż wódki w dni wypłat w pewnych sklepach, stołówkach, bufetach itp.

A w Łodzi? Mimo niezbyt wielu dowodów zwiększenia się plagi pijanstwa, a co za tym idzie, panoszenia się chuligaństwa — nie wydano jeszcze do tej pory rygorystycznych zarządzeń, mimo że sytuacja wymaga tego bez zwłoki.

Widocznie Wydz. Handlu nie przedstawił jeszcze Prezydium RN odpowiednich wniosków, które w tej chwili cisną się nam pod pór.

Projekt radnego Cwojdzkiego był słuszny, ale trzeba go znacznie rozszerzyć, by walka z plagą pijanstwa w naszym mieście przybrała nareszcie konkretne formy. By żony wielu notorycznych pijaków nie martwiły się z czego żyć, bo maż wszystko przepił, by w fabrykach łódzkich i na budowach zniknęły tzw. „murszkie poniedziałki”, by murarze mogli spokojnie chodzić po ulicach, nie nagabywani przez podchmielonych chuliganów itp.

Trudno w ramach jednego artykułu omówić dokładnie wszelkie formy walki z alkoholizmem i dać ostateczną

i jedyną receptę na jego zwalczanie.

Wydaje nam się jednak, że nieodzowne byłoby zmniejszenie ilości brzoźnych sklepów sprzedających alkohol w każdej dzielnicy i wytypowanie kilku sklepów, które zajmowałyby się wyłącznie sprzedażą alkoholu oraz ustalanie odpowiednich godzin sprzedaży. Trzeba wyeliminować w najbliższym czasie wiele stoisk z wódką w sklepach spożywczych oraz zlikwidować sprzedaż napojów alkoholowych w sklepach nocnych.

Gdyby w barach samoustrzeglanych zlikwidowano sprzedaż „czystej”, a pozostawiono jedynie wódkę gatunkową, utrudniłoby to upijanie się wielu ludziom.

Trzeba rygorystycznie zabronić wszystkim sklepom, barom i restauracjom „łatania” planów obrotu wódką. Trzeba pójść o krok dalej, zabronić wszystkim zakładom gastronomicznym podawać alkohol ludzom już podchmielonym. Naszym zdaniem, trzeba też zwiększyć dostawę win, piwa i owoców płynnych do sklepów, gdzie zlikwiduje się sprzedaż wódek.

Jeżeli chodzi o dalsze zarządzenia porządkowe, należałoby spowodować, aby kolegia orzekające nie było pozbawione i stosowały najwyższe wyroki wobec notorycznych opojów. Trzeba wreszcie zobowiązać organa MO do nieprzezwyciężenia do porządku wobec pijanych na ulicach i ostrzejszego wyciągania konsekwencji w stosunku do tych, którzy pokątnie sprzedają alkohol.

Oczywiście tych kilka projektów nie wyczerpuje absolutnie tego zagadnienia. Jesteśmy przekonani, że nasi czytelnicy zabiorą głos w dyskusji na ten temat i wniosą bez wątpienia jeszcze ciekawsze i skuteczniejsze projekty walki z alkoholizmem w naszym mieście.

Sadziemy, że Prezydium Rady Narodowej, po zasięgnięciu opinii fachowców w dziedzinie handlu i mając do dyspozycji głosy i projekty społeczeństwa, będzie mogło w najbliższym czasie wydać zarządzenia, które przyczynią się do wzmocnienia walki z tą wielką plagą.

ZB. SKIBICKI

Prelekcja dla radnych

Prezydium Rady Narodowej zawiadamia, że w czwartek dnia 6 października br. o godzinie 18 w Gabinetie Radnego przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się kolejna prelekcja dla członków Rady Narodowej m. Łodzi na temat: „Informujemy ludność pracującą o realizacji planów gospodarczych i budżetu w roku 1955”.



ŚRODA, 5 PAŹDZIERNIKA
12.40 Audycja szkolna dla kl. III i IV. 13.00 Muzyka muzyczna. 14.10 Aud. literacka. 14.30 Pieśni kompozytorów polskich. 14.45 Waldteufel — Lyrzyńska walc. 14.50 Muzyka rozrywkowa. 15.25 Muzyka popularna. 15.50 Felieton aktualny. 16.00 Koncert popołudniowy. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) Aud. konkursowa w związku z Miesiącem Pogłębiań Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pt. „Czy znasz te filmy?”. 18.20 Z cyklu „Artyści muzyki fortepianowej”. 18.50 „W kosmosie”. pogadanka. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja literacka. 19.45 Koncert estradowy radzieckiej muzyki rozrywkowej. 20.45 Reportaż literacki. 21.00 Gra orkiestra taneczna p. d. Jana Cajmera. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Audycja w 75 rocznicę śmierci Jakuba Offenbacha — operetka „Piękna Helena”.

Skierniewice, Płock, Łódź, Łuków... Groźny bandyta Paramonow ujęty został dzięki planowej akcji naszej milicji

Udany pościg za bandytą Paramonowem, który po 10-dniowej ucieczce został, jak podawaliśmy, ujęty, jest wynikiem planowej akcji pościgowej naszej Milicji Obywatelskiej.

Wiedzieliśmy, w których miejscach będzie starał się ukrywać bandyta — oświadczono nam w Kom. Głównej Milicji Obywatelskiej. Rozpoznane zostały jego ewentualne „meliny” i osoby, które mogły go ukrywać. Stopniowo zacieśniał się coraz bardziej krąg, w którym przestępca mógł działać, aż wreszcie w nocy 2 października został on ujęty.

PERSONALIA BANDYTY

Któż to jest Jerzy Paramonow? Prasa i radio podały już część jego personalii i ostatnie miejsce pracy.

Paramonow jest 24-letnim mężczyzną posiadającym ukończoną szkołę techniczną we Wrocławiu. Jest to bandyta, bez skrupułów idący po trupach do pieniędzy, które następnie przepija i szuka nowych środków na hulanki.

Był trzykrotnie karany więzieniem: po raz pierwszy — na pół roku za kradzież marynarki, następnie na trzy i pół roku i ostatnio — na sześć lat. Polska Ludowa za każdym razem zwalniała go przedterminowo, dawała szansę powrotu do społeczeństwa temu młodemu człowiekowi. Za każdym razem eksperyment nie udawał się. Czy należało go powtarzać? Warto się nad tym zastanowić.

Zwolniony ostatnio 7 kwietnia, Paramonow z pomocą swego szwagra Gadaję dostał się do Domu Książki, gdzie otrzymał pracę. Była to jego ostatnia praca. Ostatnia szansa pozostania w społeczeństwie. Paramonow wybrał jednak inną drogę...

OKOLICZNOŚCI ZBRODNI

Dnia 22 września na rogu ul. Marszałkowskiej i Sienkiewicza Łęcki jadąc ze służby, zauważył stojącą tak sówkę, w której trzy osoby były rzucone wódką i winem. Wśród nich była znana mu awanturka i złodziejka, kobieta lekkich obyczajów Burakowska. Funkcjonariusz milicji podszedł do tego towarzystwa...

W jakich okolicznościach padł strzał do milicjanta Łęckiego? Przecież użycie broni musiało mieć jakiś bezpośredni powód?

Wysiadając przed komisariatem na Wilczej, Paramonow pragnął ukryć w taksówce broń i zapasowy magazyn. Wepchnął je więc pod przednie siedzenie taksówki. Ale, gdy siedzący tam jego szwagier, Gadaję, wstał, broń wystawała spod siedzenia. Paramonow porwał błyskawicznie rewolwer, jednak pozostał widoczny magazyn. Magazyn ten zdążył schwycić Łęcki. Wówczas padł śmiertelny

strzał. Paramonow, mający na sumieniu wiele napadów z bronią w ręku, zdecydował się strzelać i uciekać.

PO SŁOMIE DO STOGU

Znamy dalszy bieg wypadków, aż do chwili, gdy Paramonow znikł przed Cytańcem. Teraz rozpoczął on rozpaczliwe poszukiwanie „meliny”.

Był w Skierniewicach, w Płocku, Łodzi, Łukowie. W Skierniewicach, bezpośrednio po ucieczce z Warszawy, napadł na sklep. Milicja, przeszukując teren napadu, natrafiła na pozostawioną przez niego teczkę, do której przylegało dużo... słomy. Był to znak dla milicji, że Paramonow spał w stogach słomy.

Widząc, że wszystkie „meliny”, w tym i w Łukowie, gdzie mieszka jego ciotka, są znane milicji, Paramonow postanowił wrócić do Warszawy.

Znał Warszawę, wierzył w wielkomięskie możliwości. Miał już tu przecież korzyst

ne doświadczenia... Tutaj też miał kolegę, z którym uzyskał kontakt, młodego rzeźmieszkę Kazimierza Gaszczyńskiego. Do Warszawy przywiózł Paramonow 2-kilogramowy żelazny młotek, o długiej ręczce, którym pragnął, jak to już raz zrobił, ogłuszyć milicjanta, by zdobyć nową broń i amunicję.

W Warszawie próbował skontaktować się z matką przez Gaszczyńskiego. Dwaj bandyci pierwszą noc zdecydowali się spędzić w stogu słomy na polu. Była to ostatnia noc Paramonowa spędzona na wolności. Obecnie przebywa w więzieniu śledczym, niebawem stanie przed sądem, by odpowiadać za swe zbrodnicze czyny.

Sprawa Paramonowa, podobnie jak inne sprawy, w tym na Śląsku i w Kielcach, gdzie ostatnio zlikwidowano dwie bandy rabunkowe, odstrasza również braki, niedociągnięcia naszej milicji. Bo czyż morder przed komisariatem, dokonany na st. sierżantów Łęckim i udana ucieczka bandyty ulicami Warszawy, mogłyby mieć miejsce, gdyby milicja rozpoznała odpowiednimi środkami telekomunikacyjnymi i transportowymi?

Czy mogłoby się wreszcie zdarzyć, że o ucieczce bandyty na ulicy Karowej zacydowało popycie się ścigającego go samochodu?

Jest rzeczą pewną, że nasza milicja nie rozporządza odpowiednim wyposażeniem, że ma wiele doskonałych, ofiarnych funkcjonariuszy, takich jak Łęcki. Miał. Skiba czy młodziutki Ostrowski, a nie ma niezbędnych środków technicznych.

Brak jej urządzeń, które są w użyciu służby bezpieczeństwa całego świata.

E. P.

Odczyty

Dziś, 5 października br., o godz. 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135, mgr Henryk Strzelecki wygłosi odczyt pt. „Analiza kosztów w przemyśle włókienniczym”.

Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego — oddział w Łodzi, organizuje dziś, 5 października br., o godz. 18, w sali NOT, ul. Piotrkowska 102, odczyt mgr inż. J. Jakobsona pt. „Zagadnienia technologii włókna poliakrylonitrylowego”.



Nie zawsze winien jest szofer

W dni targowe wielkie autokary PKS, dziające z Łodzi przez Szad

dek do Wielunia, narażone są na niemiłe niespodzianki wskutek

fłoku panującego na ulicach Zielonej i Żeromskiego.

Zbyteczne zapachy

W ubiegłym roku przeprowadzono linie kolejowe do elektrociepłowni. Obok toru wykonano głęboki row który miał oddawać ciepło z ciepłej wody.

Obecnie row ten w znacznej części zasypano, lecz z pozostałego odcinka utworzyło się wielkie bajoro, z

którego wydzielają się trudne do zniesienia zapachy. Nawet przy najmniejszych zamkach okna, a chęćlibyśmy przecież oddychać czystym, świeżym powietrzem.

Mieszkańcy ul. Janiny nr 9 i 11

Oszczędzaj energię elektryczną

Kierowca Ekspozytury Osobowej PKS (2240)

Więcej światła

Wielokrotnie była już poruszana sprawa ciemności, panujących w Parku i Maja w Rudzie Pabianickiej. Niestety, sytuacja nie ulega poprawie, a liczni przechodnie, których droga prowadzi od przystanków „Ruda” i „Zegar” przez nieoświetlony park, narażeni są na zaczepki ze strony buszujących tu chuliganów.

Mieszkańcy okolicy parku wierz, że Rada Narodowa przyjdzie im jak najszybciej z pomocą.

Koresp. St. Ferszt (2283)

Na dwieście wagonów musieliby załadować
swe plony działkowicze Łodzi

Trzeba już myśleć o zwiększeniu ilości ogrodów działkowych

Zdawało się, że tegoroczna kapryśna pogoda pokrzyżuje zupełnie plony działkowiczom, a tymczasem okazało się, że plony były nadspodziewanie dobre. Na ostatniej naradzie działkowiczów mierzurinowiec H. Zawadzki z POD im. Hanki Sawickiej oznajmił, że na swojej 100-metrowej działce uprawiał 39 różnego rodzaju warzyw. Charakterystyczne, że tegoroczne plony były mimo wszystkich niespodzianek aury o 20 proc. lepsze od zeszłorocznych. Tłumaczyć trzeba to przede wszystkim zmniejszeniem upraw ziemniaków na korzyść warzyw, oraz zwiększeniem umiejętności racjonalnego wykorzystania działki, na co w dużej mierze wpłynęło szkolenie fachowe prowadzone przez WRZZ w pracowni mierzurinowskiej.

Imponujące są liczby, mówiące o uzyskanych przez działkowiczów ilościach owoców i warzyw. W Łodzi i województwie zebrano około 1.000 ton owoców i 5.000 ton warzyw. Chcąc załadować to w 10-tonowe wagony, musielibyśmy transport złożyć z 600 wagonów, przy czym około 200 wagonów przypadłoby na produkty samych łódzian. A przecież owoce i warzywa to nie wszystko. Dochożą jeszcze do tego kwiaty, miód, hodowla nutrii, królików itd. Oto np. mierzurinowiec ob. Skórski z POD Kolejarz słynie z upraw kultur południowych, jak arbuzy i melony, bakłażany, pieprz, dynia, seler, papryka, rodzynki brazylijskie, migdałki i inne.

Nie wszyscy jednak działkowicze uprawiali swe ogrody właściwie i troskliwie. Oto np. ogród należący do ZPB im. Armii Ludowej nie mając opieki ze strony zakładów uległ zupełnemu zachwaszczeniu. Wtedy zakłady zwróciły się do DRN-

Ruda o przyznanie im innych terenów pod ogrody działkowe...

Niestety, zdarza się jeszcze, że w niektórych zakładach sprawa odpowiedzialnej gospodarki w ogrodach działkowych nie jest jeszcze doceniana i działkowicze mają w wielu wypadkach wiele trudności w uzyskiwaniu pomocy przy urządzaniu ogrodów, budowie studni, budynków gospodarczych itp.

Najmniej zainteresowania wykazuje zarząd okręgu Zw. Zaw. Metalowców i zarząd okręgu Zw. Zaw. Chemików. O wiele lepiej wygląda to w Zw. Zaw. Włóknarzy, który np. na wystawie ogrodów działkowych wystąpił ze stoiskami ośmiu swoich ogrodów. Coraz lepszą opieką otacza miejskie ogrody w naszym mieście Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. Po raz pierwszy na wystawie ogrodów działkowych w tym roku Prezydium umieściło planse obrazujące rozmieszczenie ogrodów i ich rozwój. W bież. roku w budżecie Rady Narodowej przewidziano na inwestycje w ogrodach miejskich 425.000 zł, a na przyszły rok zaplanowano na ten cel 600.000 zł.

Chcąc w przyszłym roku zwiększyć ilość ogrodów, tak miejskich jak i przyzakładowych, WRZZ planuje na IV kwartał br. zorganizowanie w tej sprawie dwóch narad. Na pierwszej obradować będą działkowicze ogrodów miejskich z przedstawicielami Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i dzielnicy, na drugiej przewodniczący zarządów okręgów związków zawodowych i Zarządu Głównego Włóknarzy, dyrektorzy większych zakładów pracy z przewodniczącymi samorządów ogrodników przyzakładowych. Na obydwóch naradach rozważany będzie także problem zdobycia no-

wych terenów pod ogrody działkowe jak i zabezpieczenie finansowe i materiałowe przy realizacji inwestycji w ogrodach.

W Łodzi jest w tej chwili kilkaset hektarów dzierżawionych przez prywatne osoby, które wykorzystują te tereny pod uprawy zbóż, warzyw itp. Należałoby pomyśleć, aby część tej ziemi przeznaczyć dla działkowiczów, gdyż w Łodzi ogrodników jest jeszcze wciąż za mało, a kandydatów na działkowiczów coraz więcej.

(kas)

WAZNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Don Juan”
JARACZA (Jaracza 2) g. 15 „Ballady i romanse” g. 19 „Kra-kowiacy i górale”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Nauześciel tańców”
MUSZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huśtar”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krećmi”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Urwis”
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś i Małgosia”

KINA

BAITYK (Narutowicza 20) „Romeo i Julia” g. 16.18.20 dozw. od lat 12
GYNIA (Tuwima nr 2) Progr. filmów dok. i kult.-oświat. „Nowy Mińsk” „Międzynarodowe spotkanie w no-keju na łódzkiej ZSR” „Szwedzi” g. 18.20 dozw. od lat 7. Pro-



Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, Piotrkowska nr 86 urządził w czwartek, 6 bm. z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wieczór satyry radzieckiej. W wieczorze udział wzięli: Jan Czarny, Jan Huszcza, Zofia Petersowa, Horacy Safrin, Włodzisław Słobodnik. Początek o godzinie 19. Wstęp bezpłatny.

Łódzki Oddział PTH w dniu dzisiejszym w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje posiedzenie naukowe, na którym doc. dr Gryzelda Missalowa wygłosi odczyt pt. „Z badań nauki radzieckiej nad procesem kształtowania się miasta kapitalistycznego”.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

CO? GDZIE? KIEDY?

gram dla najmłodszych „Złota antylopa”, „Ola i Kłeks”, „Dwa la-kome niedźwiadki” g. 16.17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Sadko” g. 16.18.20 dozw. od lat 7
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dzielnictwo Gorkiego” g. 15.30. 18.20 dozw. od lat 12
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Cyganski tabór” g. 18.20 dozw. od lat 12
MAMA (Kilińskiego 178) „Góra dziewczęta” g. 17.19 dozw. od lat 12
ROMA (Kaliszowskiego 84) „Dziewczeta z baletu” g. 18.20 dozw. od lat 12
REKORD (Kaliszowskiego 2) „Grzesznie bez winy” g. 17.19 dozw. od lat 16
SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Kurs na Marto” g. 18.20 dozw. od lat 12
POKOJ (Kazimierza 6) „Pieśń tajni” g. 17.19 dozw. od lat 12
SWIT (Bałucki Rynek) „O 6 wieczorem po wojnie” g. 18.20 dozw. od lat 7
STYL (Kilińskiego 123) „Wielki obywa-

O odnawianiu Filharmonii i co z tego wyszło

Przed odnawianiem obec-nie frontonem Filharmonii Łódzkiej gromadzą się stale przechodnie i przyglądają się tynkującemu mur robotni-kom. Czyżby zatrzymywała ich radość, że po wielu la-tach nareszcie, już coś się robi?

Chyba raczej — nie. Jasno-szare otynkowanie „odkry-ło” nie zauważoną dotychczas architekturę tego budynku. Jaki to styl? Trudno by o-kreślić.

Sprawą tą zainteresowali się architekci łódzcy i z ra-mienia SARP zainteresowa-li dyrektora Filharmonii, by wyjaśnić, jak doszło do tej sytuacji.

O przebudowie frontonu Filharmonii mówi się i pisze od wielu lat, aż do znudze-

nia. Była ona przedmiotem interpelacji radnych już na sesji rady w 1950 r., gdzie zaatakowano ówczesną dy-rekcję Filharmonii za brak troski i starań o odnowienie frontonu.

Tymczasem i poprzednie dy-rekcje i — szczególnie — obecna czyniły ustawiczne starania o przebudowę, czy choćby wykonanie nowych elewacji frontonu gmachu.

We wrześniu ub. roku o-berwany gzyms poranił kil-ku przechodniów. Fragmenty ściany frontonu groziły zawaleniem. Straż pożarna kilkakrotnie zbijała gzymsy i zmuszała tynki, na inter-wencję straży dykcja zmniejszała liczbę miejsc w sali koncertowej.

Sytuacja stawała się coraz poważniejsza. Gdy w dodatku naczelnik inwestycji CZTOF — Wielki oświadczył dyrektorowi Filharmonii, że przebudowa gmachu Filharmonii nie jest przewidziana również w przyszłym Planie 5-letnim, trze-ba było podjąć jakieś kroki za-bezpieczające.

Koszorys umocnienia mu-rów frontonu i otynkowanie opiewało na sumę 29.600 zł. Po usilnych staraniach w CZTOF — dykcja łódzka otrzymała kwotę... 27.100 zł.

Traktowanie Filharmonii Łódzkiej przez władze war-szawskie jako ubogiej kre-wnej, dało wyniki iście... „kopciuszkowskie”. Otykno-wany fronton — rzec by się chciało — jest straszny i kompromitujący.

Z ust szczerze oburzonych architektów padło na nara-dzie wiele gorzkich słów i desperackich propozycji w stylu: jak nie ma innego wyjścia, to rozebrać budy-nek, niech nas nie kompromi-tuje! Oczywiście nikt tego nie myślał poważnie.

W wyniku wspólnej nara-dy architektów postanowili wystosować otwarty list do Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i CZTOF w War-szawie. (woj)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dwóch operatorów spychacza, dwóch operatorów koparki, jednego frezera, wiertaczy strzałowych oraz większą ilość robotników na stanowiska skalników i do obsługi zatrudni Dyrekcja Wojewieszkowskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego w Wojewieszowie pow. Złotoryjska, woj. Wrocław. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla Zakładu Przemysłu Wapienniczego. Na miejscu hotel robotniczy i stołówka OZR. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr.

Wysoko kwalifikowanych radiotechników do punktów usługowych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Elektryków Specjalistów „SPES” w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr Al. Kościuszki 32. 2140-K

Mistrza kroejowego, brakarzy ze specjalnością dziewiarstwa oraz robotnika podwózkowego zatrudnia od zaraz Zakłady Przemysłu Dziel-warskiego im. Wojska Polskiego, Łódź, ul. Wierzbowa 44. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od 9 do 12. 2162-K

Wykwalifikowanych kotłowniarzy, stopkarzy, szwaczków, łączników, dziewiarzy na maszyny płaskie (renderki płaskie) oraz mistrza na automaty okrągłe przyjmą natychmiast Polu-dniowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończos-zniczego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Brzozowa 5-9. 2175-K

Kierownicze stołówki, kuchmistrza, kucharkę, 2 malarzy, 2 szklarzy, zduna do oddziału zaopatrzenia robotniczego oraz tkaczy, uczniów na tkalnie powyżej lat 18, śrubowni-ków, przykrawczy, pracowników do straży pożarnej i przemysłowej zatrudnią natych-miast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogro-dowa 17. Zgłoszenia przyjmuje dział per-sonalny. 2146-K

ŁÓDZKIE

SKLEPY KOMISOWE POLECAJĄ:

PIOTRKOWSKA nr 153, TEL. 222-85: klucz na-stawny 150, reduktor tlenowy 200, pompa wodna do samochodu „Bedford” 400, kolektora elektryczna kompletna 1.600 maszyn do pisania biurowa f-my Smith 2.500

PIOTRKOWSKA nr 153 kurтка z futerkiem 3.500 kurтка wełniana 300 kurтка z pizmowców grzbiety 12.000, sweter męski amerykański 500, buty damskie brąz, na kauczuku nr 8 — 650.

PIOTRKOWSKA nr 21, TEL. 135-58: garnitur męski 450-2.200, bluzki wełniane damskie 120-350, firanki file 450 — 700, torby damskie 90-300, kapy pluszowe 600-900

PIOTRKOWSKA nr 292, TEL. 233-68: futro damskie białe 6.700, aparaty fotograficzne 550-4.400, peleryny z łódzkiej srebrnych 600-4.200, wózek sportowy czeski 300, kołnierze futrzane 100-1.600 (2194)

NARUTOWICZA nr 11, TEL. 157-75: kołnier z lisa polarnego — nowy 1.500, futro damskie bia-łobole długie 7.000, koc biały wełniany 1.500, fu-tro męskie 2.000, maszy-na do pisania z długim wałkiem 12.000 (2195)

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

WILLE 8-izbowa, mie-szkanie wolne, budynek warsztatowy 80 m kw., piękny ogród owocowy w Pabianicach sprze-dam. Pośrednicy wyklu-czeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „5542”

GOSPODARSTWO 5 ha sprzedam. Wiadomość Wileński Leon, Ba-lucz, pow. Łask

DOMEK jednorodzinny kupię. Pośrednicy wyklu-czeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „5599”

SPRZEDAŻ

SZTANCE ekscentrycz-na mała sprzedam. Obr. Stalingradu 26 warsztat słusarski w podwórzu

PIANINO czarne „Fibi-ger” sprzedam. Wschod-nia 31, m. 26

MOTOCYKL BMW 200 okazynie sprzedam. Za-katna 64-29 Pietrzak

FUTRO karakulowe (lapki) w dobrym stanie sprzedam. Narutowicza 50-13 godz. 10-16

PRACA

CZELADNIK krawiecki potrzebny Zamenhofa 2

KWALIFIKOWANA nia nia lub pielęgniarka z pomocą w gospodarstwie do lekarza natych-miast poszukiwana. Zgło-szenia pośladane. Zgło-szenia 7-9 Poludniowa 76-11 (6079 G)

POMOC domowa po-trzebna natychmiast. — Al. Kościuszki 22-89 Masłowski (5956 G)

LOKALE

NIEDUŻY pokój zamie-nię na pokój z kuchnią Łódź, ul. A. Struga 38 m. 17 (5597 G)

DWA oddzielne pokoje w różnych punktach mia-sta zamienię na pokój z kuchnią. Tel. 177-63 w godz. 8.30-16.30

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8-9.16-12, Piotrkow-ska 14

ZGUBY

BOBOLEWSKA Maria. Nowomiejska 4 zgubiła legi. Zw. Zaw. 2 legi. tramwajowe, bilet, le-żymyjące Ligi Kobiet, wejściówkę fabryczną

OLEJKI

PACHNĄCE i SUROWCE ZAPACHOWE kupuje firma „Wilbra”

Warszawa,
ul. Nabełska 16.

Dr WOJNO specjalista skórne, weneryczne, za-burzenia płciowe. Nowotki 7 front 10-11. 16-18

Dr KUDREWICZ specja-lista skórne, wenerycz-ne, 8-9.30. 3-5, ulica 22 Linca 4 (5722 G)

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ skórne, wenerycz-ne, kobiece 7-8.30. 16.30 — 19 Próchnika 8

Dr ROŻYCKI specjalis-ta chorób kobiecych, akuszerka, niepełnodol-czwarta — szósta, Piotrkowska 33 (5205 G)

Dr MARKIEWICZ spec-jalista skórne, weneryczne, mocznikowe. Piotrkowska 109-8

Dr BIBERGAŁ specja-lista weneryczne, skórne 4-6, Piotrkowska 134

PRZYCHODNIA LEKA-RZY SPECJALISTÓW. PIOTRKOWSKA 159 leczy we wszystkich spe-cjalnościach, wykonuje prześwietlenia serca, płuc, żołądka i zębów. Czynna godz. 8-20. Pro-wadzi drugą przychodnię dentystyczną przy ul. PRZEDZALNIA 86, czynna godzina 10-18

FELCZER Marcelak spe-cjalista watoeba, kamic-a żółciowa, hemoroidy, zastrzyki 17-19 Naru-towicza 31-14

Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 14-15. 17-19.30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

W dniu 2 października 1955 r. zakończyła życie

S. + P.

OLGA ZALEWSKA

z Neumanów

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpożrzebowej Starego Cmentarza Ewangelicko-Augsburskiego przy ulicy Ogrodowej do grobu rodzinnego nastąpi w dniu 5 października 1955 roku o godz. 16. Przyjaciół i bliskich zawiadamiają o tym

MAŁŻ: i CORKA.

6076-G

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SŁUSARZ”

podaje do wiadomości: że przejęła z dniem 1 października 1955 r.,

SPÓŁDZIELNIĘ

HYDRAULICZNO - ŚLUSARSKĄ

ŁÓDŹ, ul. Mazurska 28

wraz ze wszystkimi punktami usługowymi oraz pełnym zakresem wykonywanych przez nią usług.

Zarząd Spółdzielni po komasacji mieścić się będzie przy ulicy

Gnieźnieńskiej nr 24, telefon 189-23.

Wszelkie zlecenia prosimy kierować wyłącznie na adres Zarządu, 2150-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY

TOKARSKO-STOLARSKA

podaje do wiadomości, że z dniem 1 października 1955 r. przejęła Spółdzielnię Bed-narzy i Stolarzy, Łódź, ul. Jelińskiego 23

(Nawrot) wraz z wszelkimi punktami usłu-gowymi oraz pełnym zakresem wykony-wanych przez nią usług. — Obie spółdziel-nie po komasacji noszą nazwę

SPÓŁDZIELNIA PRACY

WYROBÓW DRZEWNYCH

IM. LUDWIKA WARYŃSKIEGO

Łódź, ul. T. Jelińskiego nr. 23, tel. 173-75.

Wszelkie zlecenia i korespondencje pro-simy kierować wyłącznie pod adresem Zarządu, Łódź, ul. T. Jelińskiego 23, tel. 173-75. 2185-K

Gdziekolwiek mieszkasz

możesz grać i wygrać na loterii

w kolekturze Monopoli Loteryjnego
Łódź - Piotrkowska 161

Kolektury wysyłają losy przez pocztę po nadesłaniu należności za losy i porto
CENA 1/4 LOSU 15 ZŁ. CAŁY LOS 60 ZŁ.

